

ANNA SANECKA

Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu

ORCID: 0000-0003-3876-2660

***PIEKŁO-NIEBO* – SPEKTAKL TEATRALNY (NIE TYLKO) DLA DZIECI JAKO UTOPIJNA WIZJA SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO**

ABSTRAKT: Większość opowieści dla dzieci zawiera jakieś elementy utopii oraz wizji idealnego świata. Te najbardziej współczesne historie zawierają wizje świata demokratycznego, stając się w ten sposób narzędziami przydatnymi w procesie edukacji dzieci do demokracji i wychowania obywatelskiego. Niniejszy tekst zawiera interpretację spektaklu teatralnego *Piećło-Niebo* z repertuaru Wrocławskiego Teatru Lalek, w którym odnajduję pewne idealne koncepcje demokracji (raczej tej codziennej niż politycznej) oraz demokracji. Czy spektakl teatralny, przedstawiający świat, w którym możliwe są demokratyczne relacje nawet z Bogiem, może pełnić rolę edukacyjno-utopijnego projektu kulturowego? W moim artykule próbuję znaleźć odpowiedź na to pytanie.

SŁOWA KLUCZOWE: spektakl dla dzieci, demokracja (codzienna), utopia, edukacja do demokracji, wychowanie obywatelskie

Demokracja jako taka, i może w tym tkwi jej wielka wartość, podkreślając wolność i autonomię jednostki, umożliwia snucie różnych koncepcji organizacji wspólnoty ludzkiej, a w konsekwencji prowadzi do dyferencjacji w poglądach, a wraz z nimi we wzorach etycznych

Barbara Skarga

Spektakl *Piećło-Niebo* został przygotowany przez zespół Wrocławskiego Teatru Lalek dla widowni od siedmiu lat. Na stronie internetowej Teatru znajdujemy następującą prezentację fabuły scenicznej historii:

Główna bohaterka, mama siedmioletniego Tadzia – miłośnikom muzyki klubowej znana jako DJ DAJE RADĘ – trafia do nieba. Szybko jednak uznaje, że jej czas jeszcze się nie skończył i że za wszelką cenę musi wrócić na ziemię do swojego synka. W trakcie ucieczki z zaświatów poznaje diabła, który chciałby zostać człowiekiem, archanioła, który kiedyś był człowiekiem, oraz własnego tatę, który jest tylko połową człowieka. Tę trochę wesołą, a trochę smutną historię opowiada nam Tazio, który po odejściu mamy schował się w szafie i nie chce z niej wyjść¹.

Twórcy spektaklu piszą też, że: „PIEKŁO-NIEBO to spektakl o miłości i przemianach, które musimy akceptować, żeby żyć pełnią życia. A jednocześnie o kobiecej sile, buncie, niezgodzie na to, co przynosi nam los. I o tym, że matki zawsze DAJĄ RADĘ”². Na treść spektaklu, a szczególnie główną bohaterkę, można też spojrzeć z innej perspektywy.

W niniejszym tekście interpretuję *Piećło-Niebo* przez pryzmat wzoru demokracji Marii Ossowskiej, a przedstawiony system społeczny zaświatów odczytuję, wykorzystując elementy koncepcji demokracji Hannah Arendt. Punktem wyjścia czynię zaś opinie na temat utopii (szczególnie

¹ O spektaklu, https://www.teatrlalek.wroclaw.pl/pl/index.php?option=com_sppagebuilder&view=page&id=16, dostęp 15.10.2022.

² Tamże.

utopii chrześcijańskiej) zawarte w wybranych publikacjach Paula Tillicha i Leszka Kołakowskiego.

UTOPIA

Próbując doprecyzować pojęcie utopii, Kołakowski wyklucza z jego pola semantycznego eschatologiczne wizje Raju czy pojawienia się Królestwa Bożego na ziemi³, stwierdzając jednocześnie, że:

zgodnie z niektórymi przyjętymi definicjami chrześcijańska utopia jest możliwa. [...] czymże innym jest jak nie obrazem doskonałego ludzkiego świata bez zła, cierpienia, konfliktów, walki? [...] utopia, o której mówimy, nie jest opisem jakiejś wyobrażonej wyspy doskonałości, lecz przeświadczeniem, iż możliwe jest zbudowanie takiej wyspy dzięki ludzkim wysiłkom, poprzez reformy czy rewolucje, postęp wiedzy, mobilizację wszystkich ludzi dobrej woli. Podobny opis [...] jest sprzeczny z samą etymologią słowa, ale [...] zgodny z użyciem potocznym⁴.

W wykładzie *Critique and Justification of Utopia* Tillich stwierdza, że nie jest możliwe zrozumienie historii bez utopii „ponieważ ani świadomość historyczna, ani działanie nie mogą być znaczące, jeśli utopia nie jest uwzględniana zarówno na początku, jak i na końcu historii”⁵. Autor określa też utopię jako niezbywalną część ludzkiej natury. Jeden z komentatorów Tillicha konstatuje:

Być może najważniejszym twierdzeniem Tillicha na temat utopii jest to, że jest ona charakterystyczna dla istoty człowieczeństwa. Nie jest ani fanta-

³ L. Kołakowski, *Śmierć utopii na nowo rozważona*, [w:] L. Kołakowski, *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 1999, s. 12–13.

⁴ L. Kołakowski, *Czy możliwa jest chrześcijańska utopia?*, [w:] L. Kołakowski, *Moje słuszne poglądy na wszystko*, dz. cyt., s. 35–36.

⁵ P. Tillich, *Critique and Justification of Utopia*, [w:] *Utopias and Utopian Thought*, red. F. E. Manuel, Boston 1966, s. 296.

stycznym złudzeniem, ani zjawiskiem tymczasowym, lecz wyraża sytuację ludzkości, jako sytuację skończonej wolności. Wolność oznacza możliwość działania jako całość [...], skończoność oznacza, że we wszystkich działaniach ujawnia się groźba niebytu⁶.

W tym kontekście istotne jest, że

dla Tillicha [...] pierwszą zasadą utopii jest to, że jest ona negacją tego, co negatywne; eliminacja tego, co negatywne, pozwala na wyrażenie ideału i obnażenie negatywnych cech społeczeństwa [...]. W tym sensie utopia funkcjonuje przede wszystkim jako krytyka społeczna. [...] W społeczeństwie zachodnim najważniejsze formy utopii są realizacją albo programu egalitarno-politycznego, albo programu organiczno-politycznego. Obie wiążą się jednak z niebezpieczeństwami: pierwsza grozi anarchizmem, a druga – reakcją i konserwatyzmem. Dlatego Tillich stawia na pierwszym miejscu takie formy utopii, które łączą w sobie odnowę indywidualną i społeczną oraz zawierają elementy zarówno historycznego, jak i trans-historycznego myślenia. Dla Tillicha Królestwo Boże jest tradycyjną utopią chrześcijańską, symbolem, który łączy razem te różne aspekty⁷.

Zwrócenie uwagi na fakt, że wizja piekła i nieba, Boga, Marii, św. Piotra i aniołów oraz Lucyfera, Belzebuba i diabłów to utopie religijne czy chrześcijańskie, ma o tyle znaczenie, że religia i demokracja rzadko idą w parze, a religijne obrazy zaświatów rzadko prezentują społeczeństwo demokratyczne. Co więcej, zdarza się, że demokracja przeciwstawiana jest myśleniu religijnemu. Jak pisze Jacques Rancière, demokracja budzi niechęć (Rancière pisze nawet o nienawiści) i „pozostaje synonimem ohydy dla tych, którzy jedynie prawowity fundament organizacji ludzkich społeczności widzą pod postacią objawionego prawa boskiego”⁸.

⁶ R. H. Stone, *On the Boundary of Utopia and Politics*, [w:] *The Cambridge Companion to Paul Tillich*, red. R. R. Manning, Cambridge 2009, s. 209.

⁷ Tamże, s. 209–210.

⁸ J. Rancière, *Nienawiść do demokracji*, Warszawa 2008, s. 8.

Świat sceniczny *Piekła-Nieba* jest konstruktem utopijnym na kilku poziomach. Po pierwsze, jako bajka dla dzieci: świat przedstawiony nie jest może idealny, bo mama Tadzia umiera i ostatecznie nie udaje jej się wrócić na ziemię, ale operuje znanymi utopiami dotyczącymi życia po śmierci.

Po drugie, reprezentacje biblijnego Edenu czy miejsc, gdzie ludzka dusza trafia po śmierci (kraina wiecznej szczęśliwości, niebo/raj⁹ czy *Happy hunting ground*¹⁰), są przedstawieniami utopijnymi, choć czasem zaświaty znajdują się poza granicami utopii. Michał Głazewski, podążając za myślą Kołakowskiego w kwestii włączenia/wyłączenia z pojęcia utopii elementów religijnych, pisze: „To ograniczenie [projekty zrealizowane ludzkim wysiłkiem – A. S.] wyklucza wszelkie eschatologiczne wizje Raju metafizycznego i tego stworzonego na Ziemi w wyniku działania siły boskiej [...] nie eliminuje to jednak z rozważanego zakresu przedmiotowego wszystkich utopii religijnych”¹¹. Te utopijne miejsca, z ich idealnym charakterem, często wykorzystywane są w rozmowach z dziećmi na temat śmierci. W spektaklu ciocia Renata, przekazując Tadziovi informacje o śmierci mamy, mówi: „Mama jest z aniołkami w niebie”¹².

Po trzecie, mimo że za utopijne można uznać wszystkie religijne przedstawienia Edenu i wiecznego szczęścia, chrześcijaństwo nie przekazuje nam jednoznacznych obrazów ani tego miejsca, ani życia społecznego w zaświatach. Ukazane w spektaklu niebo wydaje się więc jeszcze bardziej nierealne i idealne – z Bogiem grającym w scrabble i mającym

⁹ „Raj: 1) miejsce lub kraina w zaświatach (w rozumieniu potocznym niebo); 2) błogostan, stan wyzwolenia i szczęśliwości, będący w wielu religiach ostatecznym celem stworzenia i definitywnym przeznaczeniem ludzi. Istotą raju jako krainy szczęśliwości jest to, że panuje w nim stan doskonałości z czasów stworzenia świata” (*Religia. Encyklopedia PWN*, tom 8, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2003, s. 353).

¹⁰ Kraina Wiecznych Łowów, w której byt po śmierci pozbawiony jest wszelkich trudów i uciążliwości, zob. *Religie świata. Wierzenia, bogowie i święte księgi. Encyklopedia PWN*, Warszawa 2008, s. 485.

¹¹ M. Głazewski, *Utopie i antyutopie jako źródła ambiwalencji pedagogicznej*, [w:] *Pedagogika alternatywna: postulaty, projekty i kontynuacje*, red. B. Śliwerski, Kraków 2007, s. 34.

¹² Wszystkie cytaty wykorzystane w artykule pochodzą z przedstawienia *Piekło-Niebo*, tekst Maria Wojtyśzko, reżyseria Jakub Krofta, premiera 4 grudnia 2016 roku we Wrocławskim Teatrze Lalek.

poczucie humoru. Zaświaty rzadko postrzegane są jako „demokratyczne” – tradycyjnie Bóg jest władcą absolutnym, diabeł bezdyskusyjnie rządzi piekłem, a ludzie, którzy trafiają w te miejsca, nie mają nic do powiedzenia. W spektaklu postać św. Piotra próbuje tę konwencję utrzymać, ale szybko okazuje się, że wyzwolona, wolnościowa i zdeterminowana Jola (główna bohaterka spektaklu i mama narratora opowiadanej historii. To ona jest dyskutującą z Bogiem demokratką) przewartościowuje zastany porządek. Trudno oprzeć się wrażeniu, że Bogu podoba się taka asertywna i aktywna postać.

Bardzo utopijną cechą scenicznych zaświatów jest brak bezwzględnego podziału na piekło i niebo, polegająca na możliwości przemieszczania się między tymi sferami oraz współdziałaniu sił piekła i nieba we wspólnym interesie. Jeśli na gruncie religii przyjmiemy, że istnieje życie po życiu doczesnym, a niebo oczekujące zbawionych jest miejscem wiecznego szczęścia, to oddzielenie na zawsze od ważnych dla nas osób, które do raju nie trafią, czynią go mniej idealnym i pożądanym. W spektaklu możliwość kontaktów między strefami zaświatów czyni życie wieczne bardziej idealnym.

Najbardziej utopijnym elementem w przedstawionym niebie, najbardziej wiążącym owe zaświaty z idealnym społeczeństwem demokratycznym jest nieobecna w standardowych przedstawieniach nieba możliwość dyskusji z Bogiem, podważania jego decyzji, wejścia z nim w relację opartą na porządku demokratycznym i obywatelskim, a nie totalitarnym – odbierającym człowiekowi, daną mu przez tegoż Boga, wolną wolę, możliwość podejmowania aktywności, decydowania o własnym losie, wyrażania swojego zdania, przyjmowania odpowiedzialności za swoje wybory. W scenicznych zaświatach, w których Bóg przypomina, że jego „prawo nie obowiązuje, bo jest Bogiem”, hierarchia społeczna ukazana jest raczej w krzywym zwierciadle – jeśli jakieś elementy podporządkowania pojawiają się, to po to, żeby pokazać, że nie jest to dobre.

Powyższe cechy pozwalają spojrzeć na sceniczne niebo i piekło jako na społeczeństwo utopijnie demokratyczne i obywatelskie.

WZÓR DEMOKRATY I IDEAŁ SPOŁECZEŃSTWA DEMOKRATYCZNEGO

Podzielając pogląd Barbary Skargi, zgodnie z którym

obywatelstwo ma [...] sens [...] może przede wszystkim moralny, uczy bowiem bycia z innymi, uczy bycia razem [...] w społeczności powiązanej wspólnym działaniem i wzajemnymi zobowiązaniami. Obywatelstwo zrodzone z ideału równości i wolności jest źródłem współpracy, stabilności, bezpieczeństwa osób i dóbr [...]. Ten moralny sens ma znaczenie dla każdego z nas [...] to w społeczności rodzą się cele, rodzi się także sens naszego jak „być”¹³,

poniżej analizuję treść przedstawienia teatralnego, poszukując takich aspektów obywatelstwa, społeczeństwa obywatelskiego czy demokratycznego, ukazanego na scenie Wrocławskiego Teatru Lalek.

Wzór demokracji to utopijna, idealna realizacja cech, które charakteryzują demokrację, rozumianego jako „człowiek ukształtowany przez demokratyczny system społeczny, kształtujący demokrację i odpowiedzialni dla niej”¹⁴. Choć prawa logiki klasycznej nie pozwalają na odwrócenie porządku przyczynowo-skutkowego, sądzę, że zgodnie z tezą Ossowskiej, iż „budując społeczeństwo według pewnego ideału, nie wolno nam lekceważyć troski o to, jakiego człowieka w tych ramach osadzimy”¹⁵, mogę zaryzykować twierdzenie, że opisując jakiś typ idealny człowieka, powinnam zatroszczyć się o to, aby środowisko społeczne, w którym zostanie osadzony, także realizowało jakiś typ idealny. W spektaklu człowiek (Dj Jola) został osadzony w wyidealizowanym społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim.

Według Ossowskiej wzór demokracji, czyli kogoś, „kto ma wywierać wpływ na życie zbiorowe”¹⁶, zawiera trzynaście cech, z których dwie za-

¹³ B. Skarga, *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Kraków 2007, s. 154.

¹⁴ K. M. Machowska, *Marii Ossowskiej projekt wzoru osobowego obywatela w demokracji*, „Principia” 2006, nr XLV–XLVI, s. 60.

¹⁵ M. Ossowska, *Człowiek, którego cenimy*, Lublin 1992, s. 46.

¹⁶ M. Ossowska, *Wzór demokracji*, Lublin 1992, s. 15.

prezentuję szerzej jako znaczące również w koncepcji demokracji Arendt. Cechy te Ossowska określa i charakteryzuje następująco:

1. Aspiracje perfekcjonistyczne, czyli doskonalenie życia zbiorowego i samego siebie. Rozwinięcie tej cechy wymaga świadomości tego, co jest ważne, oraz tego, czego się chce, a także posiadania hierarchii wartości. Jola chce wrócić do synka – uważa, że on jej potrzebuje, że ośmiolatek nie może zostać pod opieką jej siostry, która jest „sztywniarą” i nie lubi dzieci. Powrót na ziemię to, do pewnego czasu, priorytet w jej systemie wartości.
2. Otwartość umysłu, czyli odwaga przyznawania się do porażek, zdolność przyswajania rzeczy nowych i rewidowania swoich poglądów. Jola w końcu zmienia zdanie i zostaje w zaświatach, podporządkowując się woli Boga. Czyni to nie dlatego, że jest on Bogiem, ale ponieważ zyskuje przekonanie, że Tadzio da sobie radę. Dodatkowo Jola nie chce wypuścić w teatrze mieszkańców piekła, zwraca się więc do towarzyszącego jej diabła Osmółki: „Dobra, poddaję się. Zobacz, tu jest ze dwieście dzieci, a my wpuściliśmy bandę diabłów, na dole czeka cała masa zombie”.
3. Wewnętrzna dyscyplina jako zdolność do długodystansowego wysiłku, silna wola i gotowość do obrony swoich wartości. Tytuł jednak z recenzji: „Mama Jola robi piekło Bogu i Lucyferowi”¹⁷ wskazuje na jej wytrwałe dążenie do celu¹⁸. Jola miała wolę silną na tyle, żeby „postawić się” i Bogu, i diabłu. Do końca broniła też wartości niezależnego myślenia – kilkakrotnie zwraca Osmółce uwagę, żeby myślał sam, wypomina też św. Piotrowi stosowanie argumentu „ja tylko wypełniałem rozkazy”. Jej działanie jest na wskroś demokratyczne i obywatelskie.
4. Tolerancja jako „umiejętność szanowania cudzych potrzeb i [...] opinii, których nie dzielimy”. Z taką tolerancją Jola ma problem – być może dlatego, że ani mieszkańcy piekła, ani nieba w większości

¹⁷ W. Brygier, *Mama Jola robi piekło Bogu i Lucyferowi*, <https://naszesudety.pl/mama-jola-robi-pieklo-bogu-i-lucyferowi.html>, dostęp 15.10.2022.

¹⁸ Nawet jeśli stwierdzenie to sugeruje nieliczenie się z kosztami oraz działanie w myśl zasady, że cel uświęca środki.

nie są ludźmi; nie mają ludzkich uczuć czy potrzeb, więc Jola ich nie rozumie. Rezygnuje za to z własnego pragnienia powrotu na ziemię w imię potrzeby bezpieczeństwa dzieci zgromadzonych na widowni. Jest też tolerancyjna – spotykanych w piekle „skazańców” nie ocenia, a jedynie pyta, za co tam trafili.

5. Aktywność to zaangażowanie w czynności ulepszające otaczający świat oraz umiejętność wyciągnięcia z każdej sytuacji czegoś dla siebie, nawet przy ograniczonych możliwościach działania. Bez wątplenia Jola jest aktywna – kiedy Osmółka ociąga się z ucieczką, to jej aktywność powoduje, że ostatecznie diabeł do niej dołącza. Przejawia aktywność także wtedy, gdy zatrzymuje się po drodze, żeby porozmawiać ze swoim ojcem; do aktywności dołączona zostaje niezbędna do ulepszania świata cecha – uważność.

Katarzyna M. Machowska dzieli wskazane przez Ossowską cechy na odnoszące się do doskonałości osobistej i te, które związane są z harmonijnym współżyciem obywateli modelowej demokracji¹⁹. Aktywność, główna cecha *DJ DAJE RADĘ*, należy do pierwszej grupy. To cecha ważna także w koncepcji demokracji Arendt. „W *Kondycji ludzkiej* [...] Hannah Arendt – opisując hierarchię różnych czynności aktywnego życia – stawia tezę, że działanie, a szczególnie działanie polityczne, jest aktywnością szczególnie istotną, bowiem to właśnie ono nadaje znaczenie ludzkiemu istnieniu i równocześnie stanowi warunek wolności”²⁰.

6. Odwaga cywilna, czyli potrzeba głoszenia i bronięcia własnych przekonań. Ossowska pisze, że „ten, kto jest odważny ryzykuje coś, a ryzykować musi wszak zawsze w imię czegoś”²¹. Odważna Jola mówi św. Piotrowi, że prawo, na które on się powołuje, nie tylko „nie trzyma się kupy” (kto umarł ten nie zmartwychwstaje), jest „ostro pogrzone” („co to za prawo, które odbiera matkę siedmioletniemu

¹⁹ K. M. Machowska, *Marii Ossowskiej projekt wzoru osobowego obywatela w demokracji*, dz. cyt., s. 62.

²⁰ K. Eliaz, *Edukacja demokratyczna według Hannah Arendt*, „*Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*” 2016, nr 5(1), s. 200.

²¹ M. Ossowska, *Wzór demokracji*, dz. cyt., s. 21.

dziecku”), że świat jest źle urządzony i że ktoś powinien to w końcu powiedzieć Bogu – „to będzie konstruktywna krytyka”.

7. Uczciwość intelektualna to odwaga, by iść w swoim myśleniu aż do końca niezależnie od konsekwencji. Dlatego, po spotkaniu z nadopiekuńczą matką Osmółki, Jola zadaje sobie pytanie, czy sama taka nie jest. Mówi: „normalnie jak matki umierają, to chyba się z tym godzą, nie? Idą do nieba, odpoczywają, opalają się... a ja co? Naraziłam się i Bogu, i diabłu tylko dlatego, że chcę wrócić do Tadzia. A może Tadzium jest już wystarczająco duży, żeby sobie poradzić [...] może moja siostra wcale nie jest taka zła [...] tylko ona potrafi dopilnować, żeby odrobił lekcje”. Udzielenie sobie samej tak uczciwej odpowiedzi powoduje, że Jola zmienia swoją decyzję. W ostatniej scenie, w której bohaterka ta występuje, siedzi obok Boga, płacze i śmieje się jednocześnie. To nie byłoby możliwe, gdyby wcześniej nie spojrzała na swoje zachowanie uczciwie i nie przyjęła konsekwencji swego namysłu nad sytuacją, w której się znalazła.
8. Krytycyzm, o którym Ossowska pisze, że jest to cecha „nie bez racji tępiona w ustrojach totalitarnych, a konieczna w ustroju demokratycznym”²², rozumiany jako znajomość różnych, równoprawnych opcji i stanowisk. Osoba charakteryzująca się tą cechą domaga się uzasadniania decyzji podejmowanych przez innych. Dlatego Jola pyta o Boskie prawo, zgodnie z którym zakończyło się jej życie, domaga się argumentów, dlaczego nie może wrócić na ziemię. W dyskusji ze św. Piotrem, a potem z samym Bogiem, znajduje racjonalne wytłumaczenie: „nie mogę umrzeć. Ludzie umierają, ale nie ja. Wykluczone. Jestem jedyną żywicielką rodziny. Znaczy – mojego syna. [...] Tadzio ma 7 lat. On mnie potrzebuje teraz, a nie jak będzie starszym dziadem”. Do Boga mówi: „Wracam na ziemię i nic mnie przed tym nie powstrzyma. Nawet ty”.

Krytyczne myślenie obecne jest także w filozofii demokracji prezentowanej przez Arendt. To ono nie pozwala na bezrefleksyjne wykonywanie rozkazów, od kogokolwiek one pochodzą. Jola mocno

²² Tamże, s. 23.

zwraca uwagę na tę kwestię i wskazuje mieszkańcom zaświatów na konieczność samodzielnego, krytycznego myślenia. Sama w sposób niemal modelowy realizuje ten postulat, kwestionując standardowo niepodważalne dyspozycje Boga, a w rozmowie ze św. Piotrem odwołuje się wprost do stwierdzenia wykorzystywanego przez np. zbrodniarzy wojennych, twierdzących, że tylko wykonywali rozkazy. Arendt pisze: „podczas procesów zbrodniarzy wojennych i dyskusji nad odpowiedzialnością osobistą oskarżeni i ich obrońcy twierdzili, że te przestępstwa były »działaniami państwa« lub że popełniane były na »polecenie zwierzchników«”²³. Myśląc krytycznie „człowiek je otrzymujący powinien rozpoznać kryminalny charakter konkretnego rozkazu”²⁴. Istotne wydaje się także, że poza ukazanymi jako bezmyślni Lucyferem (urzędnik w krawacie) i Belzebubem (mięśniak w trykocie), pozostali mieszkańcy nieba i piekła współpracują na równych zasadach; nawet Bóg jest gotowy do dyskusji. Jola jawi się jako realizacja wzoru demokracji – inkluzyjnego, niewymagającego świętości czy doskonałości, za to aktywnego, zdeterminowanego, odważnego i zdolnego do zmiany zdania.

9. Odpowiedzialność za słowo, czyli dotrzymywanie umów i obietnic. Jola, w odpowiedzi na argumentację matki Osmółki: „zostawi cię”, mówi: „nie zostawię” i dotrzymuje słowa, pomaga Osmółce dotrzeć na ziemię i stać się człowiekiem. Przy samym wyjściu z piekła, kiedy diabeł chce zrezygnować z ucieczki, Jola powtarza: „Obiecałam, że cię nie zostawię”.
10. Społecznienie jako konglomerat zainteresowania sprawami społecznymi, przewyciężenie egocentryzmu, ofiarności oraz umiejętności współdziałania. Jest to, z jednej strony, spontaniczna pomoc, z drugiej – zaplanowany proces realizacji celów zbiorowych oraz umiejętność współpracy na równych prawach z innymi. Jola i Osmółka uciekają z piekła razem, samo żadne z nich nie dałoby rady.

²³ H. Arendt, *Odpowiedzialność i władza sądownia*, Warszawa 2006, s. 69.

²⁴ Tamże, s. 71.

11. Rycerskość, czyli poszanowanie przeciwnika, stosowanie zasad fair play i unikanie wszelkiej krzywdy, która nie jest konieczna dla realizacji swoich celów. Jola w specjalnym miejscu piekła spotyka swojego ojca, który jest tylko półczłowiekiem, bo nie znał córki. Może mu wybaczyć lub skrzywdzić na zawsze (w piekle wszystko jest wieczne), rozpamiętując doznaną krzywdę i nie wybacząc mu. Po rycersku decyduje się wybaczyć, bo choć on ją skrzywdził, ona nie chce tego robić.
12. Wrażliwość estetyczna – zdaniem Ossowskiej, postawa estetyczna łączy się ze sferą moralną. Wrażliwość estetyczna uczy cieszenia się z czegoś pięknego, czego nie mamy na własność. Jola jest di-dżejką, jej praca jest doceniana i oceniana jako wartościowa, zatem musi przejawiać wrażliwość estetyczną. Świadczyć może o tym także fakt, że nie jest w stanie znieść jęklanych arii spotkanych w piekle operowych śpiewaków.
13. Najmniej oczywistą cechą demokracji jest poczucie humoru. W przypadku Joli to raczej humor subtelno-złośliwy – kiedy spotyka anioły, pyta: „Piotrze, a co to za freak show?”; do Osmółki, którego Belzebub zwyzywał od kretynów, mówi: „nie ma to jak szacunek w miejscu pracy, co?”. Można ten rodzaj humoru uważać za prymitywny, a może przeciwnie – zbyt wysublimowany i z tego powodu nie do końca odpowiedni dla dzieci, trudno jednak odmówić głównej bohaterce poczucia humoru.

Druga grupa cech wzoru obywatela, które związane są z formowaniem relacji międzyludzkich w społeczeństwie demokratycznym, także bliska wydaje się koncepcji Arendt, która wielokrotnie podkreśla wspólnotową naturę działania:

Działanie jest jedyną czynnością, która zachodzi bezpośrednio między ludźmi bez pośrednictwa rzeczy czy materii; odpowiada mu aspekt kondycji ludzkiej związany z wielością, czyli faktem, że ludzie, a nie Człowiek żyją na Ziemi i zamieszkują świat [...] działanie jest czymś, czego nie sposób sobie nawet wyobrazić poza społecznością ludzką²⁵.

²⁵ H. Arendt, *Kondycja ludzka*, Warszawa 2010, s. 25, 41.

Ta wspólnotowość jest warunkiem koniecznym demokratycznego i obywatelskiego zaangażowania. Kolejnym warunkiem jest wolność. Wspólne działania, sfera spraw publicznych, są domeną ludzi wolnych. „Dla Arendt [...] społeczeństwo obywatelskie jest to społeczeństwo ludzi mających pewien etos, zespół wartości, który ich obliguje do angażowania się w sprawy wspólnoty”²⁶, a „do podstawowych cech demokratycznego życia należy [...] przekonanie o takiej samej godności wszystkich uczestników życia społecznego. [...] członkowie społeczeństwa rozumieją samych siebie jako uczestniczących we wspólnym przedsięwzięciu obrony praw obywatelskich”²⁷. Wynika to z poczucia solidarności, wiążącego ludzi ze współobywatelami (świadoma partycypacja)²⁸. Jola, gdy trafia w zaświaty, zostaje pozbawiona wolności i możliwości podejmowania działania. Udaje jej się być aktywną i wolną tylko dlatego, że mając wolnościowe i demokratyczne aspiracje, buntuje się przeciwko zastanym prawom.

Przedstawione wyżej działania Joli wynikają z niezgody, naruszają zastany porządek niebańskiego i piekielnego świata. Można powiedzieć, że wpisują się w aktywność określaną jako asertywna kultura obywatelska:

dla asertywnie ukierunkowanej kultury obywatelskiej naczelną stają się kwestie związane z możliwością publicznego „zabrania głosu” oraz partycypacji – nawet kosztem priorytetów związanych z porządkiem i bezpieczeństwem. [...] Badacze [Russel Dalton i Christian Welzel – A. S.] wskazują również na cechujące asertywnie zorientowaną kulturę obywatelską silne poparcie dla idei oraz zasad demokracji [...]. Podejście to podkreśla również dominującą rolę aktywnego uczestnictwa w sferze polityki oraz działań związanych z artykułowaniem potrzeb i proponowaniem rozwiązań, które miałyby zastąpić postawy oparte na biernym oczekiwaniu na wprowadzenie określonych rozstrzygnięć²⁹.

²⁶ L. Koczanowicz, R. Włodarczyk, *Współczesna filozofia społeczna. Rozmowy i eseje o społeczeństwie obywatelskim i etyce demokracji*, Sopot 2011, s. 16.

²⁷ M. Potępa, *Pojęcie wolności i demokracji w myśli politycznej Hannah Arendt*, [w:] *Filozofia a demokracja*, red. P. W. Juchacz, R. Kozłowski, Poznań 2001, s. 141.

²⁸ Tamże.

²⁹ A. Ziętek, *Ruchy protestu jako przykład asertywnej kultury obywatelskiej. Przypadek ogólnopolskiego strajku kobiet*, „Athenaeum. Polskie Studia Polityczne” 2020, nr 65(1), s. 164.

EDUKACYJNE ZNACZENIE UTOPIJNEJ WIZJI SPOŁECZEŃSTWA DEMOKRATYCZNEGO

Co może wyniknąć dla dzieci z uczestniczenia w przedstawieniu *Pieć Niebo*? Omawiany spektakl jest przykładem edukacji prodemokratycznej, motywuje do działania i sprowadza się do ukierunkowania uwagi dziecięcej publiczności na:

1. wagę aktywności, działania i oddolnych inicjatyw;
2. znaczenie samodzielnego myślenia;
3. możliwości podejmowania dyskusji nawet z „instancjami” najwyższymi, zwłaszcza w sytuacji przekonania o słuszności reprezentowanej sprawy;
4. znaczenie współpracy dla osiągnięcia zakładanych celów.

Natomiast dla dorosłej części publiczności przeznaczony jest przekaz, że nie trzeba być nieomylnym, zawsze mieć racji i zawsze dawać radę. Umiejętność przyznania się do błędu nie jest słabością – mama nie zawsze daje radę i ma do tego prawo.

Autorzy pracy *Functions of Utopia: How Utopian Thinking Motivates Societal Engagement* przedstawiają, wcześniejsze o niemal dwie dekady, badania Ruth Levitas³⁰ dotyczące motywacyjnej roli myślenia utopijnego oraz trzech funkcji utopii: zmiana, krytyka i kompensacja, a także prezentują wyniki własnych badań nad wpływem utopii na społeczne zaangażowanie w dążenie do zmiany³¹. Zastrzegają przy tym, że zajmowali się „przede wszystkim użytecznością myślenia utopijnego *per se* dla wzbudzania zaangażowania społecznego, a nie tym, czy jakiś konkretny typ utopii jest szczególnie motywujący”³². Jeżeli dziś postrzegamy demokrację, społeczeństwo demokratyczne i zaangażowanie obywatelskie jako

³⁰ R. Levitas, *The Concept of Utopia*, London 1990.

³¹ J. W. Fernando, N. Burden, A. Ferguson i in., *Functions of Utopia: How Utopian Thinking Motivates Societal Engagement*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2018, nr 44(5), https://www.researchgate.net/publication/322596643_Functions_of_Utopia_How_Utopian_Thinking_Motivates_Societal_Engagement, dostęp 15.10.2022.

³² Tamże.

stan, może nie idealny, ale pożądany³³, to wszelkie utopijne wyobrażenia na temat tego stanu będą motywujące do angażowania się, aktywności i podejmowania działań.

Wszystkie przytoczone w niniejszym artykule teksty filozoficzne Arendt³⁴ i Ossowskiej, ale także Tillicha powstały w latach 1946–1958 i trudno nie dostrzec u ich autorów wpływu doświadczeń związanych z wojennym totalitaryzmem. Jeśli zatem utopia

wyraża istotę człowieka, wewnętrzny cel jego istnienia. [...] pokazuje, czym człowiek jest w swej istocie i co powinien mieć jako *telos* swej egzystencji. Każda utopia jest tylko jednym z przejawów tego, co człowiek ma jako wewnętrzny cel i co musi mieć, aby spełnić się jako osoba. Definicja ta kładzie nacisk zarówno na to, co społeczne, jak i na to, co osobowe, gdyż nie sposób zrozumieć jednego w oderwaniu od drugiego³⁵,

to pewnego rodzaju utopie są niezbywalnym atrybutem ludzkiego myślenia. Z ich utopijności dzieci nie zdają sobie sprawy – dla nich wiele rzeczy jest jak najbardziej realnie osiągalnych, ponieważ nie mają świadomości fizycznych czy organizacyjnych ograniczeń. Dążąc do wartości, którą jest demokratyczne, obywatelskie społeczeństwo, mogą nie tylko uczyć się, czym ono jest, ale także przyczyniać się do zmiany zastanego stanu rzeczy.

I chociaż teatr i widowisko teatralne nie dają gotowych odpowiedzi i wzorców, ucząc krytycznego myślenia³⁶, są doskonałym narzędziem edukacyjno-utopijnego projektu kulturalnego oraz prowadzenia edukacji prodemokratycznej. Jak pisała Arendt: „teatr jest sztuką polityczną

³³ P. W. Juchacz, R. Kozłowski, *O filozofii i demokracji. Kilka uwag wstępnych*, [w:] *Filozofia a demokracja*, dz. cyt., s. 7.

³⁴ *Odpowiedzialność i władza sądzienia* to zebrane niepublikowane teksty Arendt z ostatniej dekady jej życia, wydane w 2003 roku.

³⁵ P. Tillich, *Critique and Justification of Utopia*, dz. cyt., s. 296–297.

³⁶ „nie wzorce i gotowe rozwiązania, a katalog pytań [...] stanowią [...] wyraz edukacyjnej działalności teatru. [...] Teatr nie jest Mesjaszem [...] wznoszącym kamienne tablice [...] przykazań. Może natomiast wychowywać swą publiczność w nawyku myślenia o potrzebie stosowania kategorii etycznych w życiu, może służyć propozycjami w tym względzie” (A. Hausbrandt, *Elementy wiedzy o teatrze*, Warszawa 1990, s. 237).

par excellence [...] jest on jedyną sztuką, w której jedynym tematem jest człowiek w jego powiązaniach z innymi ludźmi³⁷. Elżbieta Matynia rozwija tę myśl:

Teatr zawsze był miejscem, w którym się działa i działanie jest tym, czego się tu oczekuje, czymś w istocie nieodzownym [...] w odróżnieniu od innych form sztuki wymaga osobistej, żywej obecności zarówno aktora, jak i publiczności [...]. Dwuznaczność teatru jako gatunku, który istnieje na pograniczu sztuki i rzeczywistości, sztuki i życia społecznego, sztuki i poznania społecznego, czyni zeń system szczególnie użyteczny do wspierania, ułatwienia i ukierunkowywania komunikacji [...]. Teatr jest miejscem, gdzie subiektywne, prywatne głosy grupowego doświadczenia [...] obiektywizują się, wchodzą do dyskursu publicznego i rodzą nowe więzi społeczne³⁸.

BIBLIOGRAFIA

- Arendt H., *Kondycja ludzka*, przekł. A. Łagodzka, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2010.
- Arendt H., *Odpowiedzialność i władza sądzona*, red. J. Kohn, przekł. W. Madej, M. Godyń, Prószyński i S-ka, Warszawa 2006.
- Brygier W., *Mama Jola robi piekło Bogu i Lucyferowi*, <https://naszesudety.pl/mama-jola-robi-pieklo-bogu-i-lucyferowi.html>, dostęp 15.10.2022.
- Eliasz K., *Edukacja demokratyczna według Hannah Arendt*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2016, nr 5(1).
- Fernando J. W., Burden N., Ferguson A. i in., *Functions of Utopia: How Utopian Thinking Motivates Societal Engagement*, „Personality and Social Psychology Bulletin” 2018, nr 44(5).
- Głazewski M., *Utopie i antyutopie jako źródła ambiwalencji pedagogicznej*, [w:] *Pedagogika alternatywna. Postulaty, projekty i kontynuacje*, red. B. Śliwowski, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2007.

³⁷ H. Arendt, *Kondycja ludzka*, dz. cyt., s. 218.

³⁸ E. Matynia, *Demokracja performatywna*, Wrocław 2008, s. 39–40.

- Hausbrandt A., *Elementy wiedzy o teatrze*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1990.
- Juchacz P. W., Kozłowski R., *O filozofii i demokracji. Kilka uwag wstępnych*, [w:] *Filozofia a demokracja*, red. P. W. Juchacz, R. Kozłowski, CoOpera, Poznań 2001.
- Koczanowicz L., Włodarczyk R., *Współczesna filozofia społeczna. Rozmowy i eseje o społeczeństwie obywatelskim i etyce demokracji*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2011.
- Kołąkowski L., *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1999.
- Machowska K. M., *Marii Ossowskiej projekt wzoru osobowego obywatela w demokracji*, „Principia” 2006, nr XLV–XLVI.
- Matynia E., *Demokracja performatywna*, przekł. M. Lavergne, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2008.
- Ossowska M., *Człowiek, którego cenimy*, Instytut Wydawniczy Daimonion, Lublin 1992.
- Ossowska M., *Wzór demokracji*, Instytut Wydawniczy Daimonion, Lublin 1992.
- Potępa M., *Pojęcie wolności i demokracji w myśli politycznej Hannah Arendt*, [w:] *Filozofia a demokracja*, red. P. W. Juchacz, R. Kozłowski, CoOpera, Poznań 2001.
- Rancière J., *Nienawiść do demokracji*, przekł. M. Kropiwnicki, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2008.
- Religia. *Encyklopedia PWN*, red. T. Gadacz, B. Milerski, tom 8, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- Religie świata. *Wierzenia, bogowie i święte księgi*. *Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2008.
- Skarga B., *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Stone R. H., *On the Boundary of Utopia and Politics*, [w:] *The Cambridge Companion to Paul Tillich*, red. R. R. Manning, Cambridge University Press, Cambridge 2009.
- Tillich P., *Critique and Justification of Utopia*, [w:] *Utopias and Utopian Thought*, red. F. E. Manuel, Beacon Press, Boston 1966.
- Ziętek A., *Ruchy protestu jako przykład asertywnej kultury obywatelskiej. Przypadek ogólnopolskiego strajku kobiet*, „Athenaeum. Polskie Studia Polityczne” 2020, nr 65(1).

HELL-HEAVEN (*PIEKŁO-NIEBO*), A THEATRICAL PERFORMANCE (NOT ONLY) FOR CHILDREN, AS A UTOPIAN VISION OF CIVIL SOCIETY

ABSTRACT: Most children's stories contain some elements of utopia and visions of a perfect world. The most contemporary ones include visions of a democratic world, thus becoming tools useful in the process of educating children about democracy and bringing them up to democracy. This text contains an interpretation of the theatrical performance Hell-Heaven (*Piekło-Niebo*), from the repertoire of the Wrocław Puppet Theatre, in which I find some ideal concepts of democracy (but rather the everyday democracy than political one) and a democrat. Can a theatrical performance, presenting a world where democratic relations are possible even with God, fulfil the role of an educational-utopian cultural project? In my article I try to find an answer to this question.

KEYWORDS: children's play, (everyday) democracy, utopia, education for democracy, civic education